

## WSTĘP

W roku 2017 minęła 200. rocznica śmierci Tadeusza Kościuszki, polskiego i amerykańskiego generała, bohatera narodowego Polski i Stanów Zjednoczonych, obywatela honorowego Republiki Francuskiej, człowieka wielu talentów, który swe republikańskie przekonania wcielał w czyn, jednego z najpierwszych zwolenników zniesienia niewolnictwa Murzynów, przyjaciela i obrońcy uciśnionych. Gen. La Fayette powiedział o Kościuszcze, że *on do całego świata należy a jego cnoty są całej ludzkości własnością*, zaś Jefferson wydział w nim *najczystsze syna wolności*.

Nie dziw tedy, że Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury UNESCO wpisała tę rocznicę do swego kalendarza obchodów i ogłosiła rok 2017 światowym Rokiem Kościuszki. W Polsce pierwszej ojczyźnie Bohatera Sejm i Senat ogłosił Rok Kościuszki, a swój wysoki patronat nad obchodami objął Prezydent Rzeczypospolitej. Na całym Globie ziemskim obchodzono tę rocznicę organizując różnego rodzaju imprezy: wystawy muzealne, lokalne i międzynarodowe konferencje naukowe, cykle wykładów, koncerty, fundując pomniki i tablice, sadząc pamiątkowe drzewa, chrzcząc nowy szczerp róży i dedykując go pamięci Kościuszki, ukazało się też sporo nowych publikacji etc. Rocznicą ta obchodzona zwłaszcza w takich krajach Europy jak Polska, Białoruś, Rosja, Francja i Szwajcaria oraz w Stanach Zjednoczonych była także rozgłoszona w Australii; w Australii, nad którą góruje Mt Kosciuszko, tak nazwana przez Pawła Edmunda Strzeleckiego w 1840 r. przez podobieństwo tej góry do Kopca Kosciuszki w starej stolicy Polski – Krakowie. Jednak nie tylko dlatego pamięć Kościuszki, szczerego miłośnika bliźniego i wielkiego filantropa, może i powinna być żywa i bliska zwłaszcza rdzennym mieszkańcom tego kontynentu – naszym przyjaciółom Aborygenom.

*Spiritus movens* i mózgiem obchodów kościuszkowskich w Australii była dr Ernestyna Skurjat-Kozek prezes australijsko-polonijnej organizacji *Kosciuszko Heritage Inc*, której siedzibą jest Sydney. Pośród wielu rocznicowych inicjatyw znalazł się tu wyjątkowy

i oryginalny punkt programu obchodów – międzynarodowy konkurs na utwór literacki - poetycki lub prozatorski, wokalny-muzyczny, a także plastyczny o tematyce kościuszkowskiej. Konkurs ogłoszono w początkach 2017 r. Ogłoszenie odbiło się głośnym echem na całym świecie. W ciągu sześciu miesięcy od lutego do końca lipca spłynęły do Sydney wiersze, nowele, jak też piosenki i melodie oraz dzieła plastyczne – z osiemnastu krajów z Europy, obu Ameryk i z Azji. Zostały one ocenione również przez międzynarodowe Jury, a 3 października ogłoszono wyniki tego wielkiego konkursu na gali w Sydney, podczas której odbył się koncert laureatów konkursu i rozdanie nagród.

Pokłosie konkursu w kategorii wokalny-muzycznej znalazło się na wydanej niedawno temu płycie CD zawierającej 37 pieśni i 7 kompozycji muzycznych. A oto teraz otrzymujemy publikację, która jest plonem literackiej kategorii tego wielkiego konkursu. Jest to antologia najlepszych i najciekawszych wierszy i opowiadań bodaj 55 autorów. Autorami zaś są trzynasto-czternastoletni uczniowie i osoby w sile wieku, a nawet starsze, którym przewodzi 85-letnia Jarosława Pawluk. Są w tej liczbie twórcy znani i uznani, mający na swym koncie obfity dorobek literacki, laureaci konkursów poetyckich. Na ich czele plasuje się Marek Baterowicz, romanista z Krakowa zamieszkały od lat w Australii i dobrze znany nie tylko tamtejszej Polonii, autor kilkunastu tomików poezji w tym pięknego i głębokiego tryptyku *Odwieczny obłok (Kościuszko nad Snowy Riwer, Nie zsiadaj z konia generale* oraz wiersz o miłości do Ludwiki Sosnowskiej *Odwieczny obłok*) a także opowiadanie *Dni paryskie*. Są jednak i tacy, którzy pisali wiersze dla siebie, a teraz postanowili się nimi podzielić z szerszą publicznością. Są osoby różnych zawodów, w tym nauczyciele. Pochodzenie autorów, ich przynależność do kultury polskiej, zdecydowały, że dominuje tu akcent polski.

Ale nie tylko. Nie zabrakło akcentu amerykańskiego. W angielskiej części antologii znajdujemy autorów ciemnoskórych: Afro-Amerykankę Nancy Rawles i pochodzącego z Jamajki Geoffrey'a

Philp'a. Dołączyli oni do grupy Niemców, Francuzów i Amerykanów, a zwłaszcza Anglików, którzy w przeszłości swymi dramatami, wierszami i prozą sławili Kościuszkę, prekursora ich romantycznej epoki, epoki walk o lepszy kształt ludzkiego świata.

Wszystkie publikowane tu wiersze i nowele łączy naturalnie temat. Jest nim Kościuszko – jego osoba, idea i czyn. Wszystkie one wynikły z fascynacji tym fenomenem jakim był Kościuszko. Abstrahując od formy literackiej, która podległa już ocenie jurorów specjalistów – można powiedzieć, że przebija z nich nie tylko umiłowanie, ale i jakiś osobisty, emocjonalny i mogący nawet wzruszyć stosunek do tematu, np. w wierszu Patrycjusza Pilawskiego *Patron polskiej doli*:

*Pamiętam cię z portfela, posepny Kościuszko,*

*Z harcerskiego sztandaru i szkolnej czytanki.*

*Patrzyły twoje oczy z portretu nad łóżkiem*

*Na rodzeństwo wsłuchane w Krasickiego bajki.*

I nie tylko to, bo też można tu odczytać wnikliwe, zaskakujące szczegółowością, znanstwo biografii Bohatera ( np. katastrofa morska u wybrzeży Martyniki w czasie pierwszej podróży Kościuszki do Ameryki – mało znany szczegół biograficzny, czy nauki moralne starego generała dla młodego Zeltnera, które i dziś powinny być powszechnie praktykowane przez młodych). I można tu, w tej historycznej materii odczytać jakąś aktualność tak celnie wyrażoną w zakończeniu poematu autorstwa nauczyciela i poety Marka Jurgońskiego, zatytułowanego: *Nocna rozmowa z Polską i ze sobą*:

*Jakiej Polsce służyłeś? – dziś też go pytają*

*Choć jedną Polskę mieli i jedną wciąż mają.*

*Tej, w której ty mieszkasz, tej Polsce on służył*

*Bo wiek nasz – dalszy etap tej samej podróży.*

*On – przyjaciel ludzkości z Wczoraj i z Dziś cały*

*Bo przeszłość i to współczesność, tylko trochę dalej.*

W tym ostatnim wersie pobrzmiewa historiozoficzna norwidowska definicja dziejów. Wszystkie zaś te produkcje są wymownym świadectwem jak fenomen Kościuszki tkwi nie tylko polskiej jaźni, będąc istotnym składnikiem uniwersalnego, powszechnego duchowego dziedzictwa.

Międzynarodowy ten konkurs zorganizowany przez polonijną organizację *Kosciuszko Heritage Inc.* w Sydney, a ściślej osobiście przez niezmordowaną dr Ernestynę Skurjat-Kozek, w dwusetlecie śmierci generała Kościuszki, pod hasłem jakie niesie tytuł tej antologii – był wydarzeniem wyjątkowym na światowej arenie tych rocznicowych obchodów. Organizatorce i uczestnikom konkursu należą się nie tylko gratulacje, ale też wdzięczność za to, że zbiorowym twórczym wysiłkiem wzniesli jeszcze jeden, ale niematerialny pomnik temu rzeczywistemu Przyjacielowi Ludzkości.

**Mieczysław Rokosz**

**Prezes Komitetu Kopca Kościuszki**

**Kraków, listopad 2018 r.**